Opłata uiszczona rycz. **Tarnów, dnia 3 listopada 1933 r.** Cena egzemplarza **15 gr.**

PRENUMERATA:	
kosztuje z dostawą w miejscu	
miesięcznie	—70 Zł.
kwartalnie	2·— „
półrocznie	4·— „
rocznie	8·— „
Prenumerata zamiejscowa:	
miesięcznie	—.90 zł.
kwartalnie	2·50 „
półrocznie	5 „
rocznie	10 „

HASŁO

OGŁOSZENIA:	
Strona	350 Zł.
1/2 strony . . .	175 „
1/4 „ . . .	90 „
1/8 „ . . .	45 „
„ . . .	30 „
1/32 „ . . .	15 „
Przed tekstem 100% drożej.	
Drobne za słowo 30 gr., poszukującym pracy 50% zniżki	

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 40. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VIII

Wybory do samorządu.

Jak pisma donoszą, rozpisał p. Wojewoda Kwaśniewski wybory do rad miejskich w Krakowie, Tarnowie i w innych miastach województwa na 10 grudnia b. r.

Stoimy więc przed wyborami. Już w bardzo bliskim czasie ludność naszego miasta roztrzygnie jaki chce mieć Zarząd.

Rząd w swej pracy nad utrwaleniem mocarstwowości polskiej poszedł znowu o jeden krok naprzód.

Nowa ustawa samorządowa stworzona przez umysły polskie, przystosowawa do obecnej sytuacji życiowej, grzebie ustawy stworzone przez okupantów, które do chwili obecnej obowiązywały.

Organizacja B. B. W. R. idzie do tych wyborów z konkretną platformą gospodarczą, bez frazesów na czas wyborczy, lecz z postulatami osiągalnemi realnie, nawet w granicach trwającego kryzysu.

Poznanie potrzeb lokalnych, określenie granic możliwości ich realizacji, powołanie do ich wykonania miejscowych obywateli, oto główne wskazania. Już na Zjazdach gospodarczych przedstawiciele B. B. W. R. wpajali w ludność gmin i miast, że pozornie najdrobniejszy wysiłek gospodarczy w gromadzie ma ogromne znaczenie i każde miasto chcąc umocnić swą pozycję, musi taki wysiłek ze siebie dać.

Zrozumiałą jest tedy rzeczą, że obywatel powinien iść do wyborów z tą świadomością, że wybiera ludzi, którzy w tym dążeniu rozwoju gospodarczego miasta będą mogli odegrać decydującą rolę.

Właściwy człowiek na właściwym miejscu, oto powinna być dewiza wyborcy.

Głęboka reforma samorządu podjęta obecnie przez Rząd różni się wielce od metod pracy rządów przedmajowych szczególnie tem, że dawne rządy prowadziły wybory samorządowe jak i wszelkie wybory, wedle klucza partyjnego. Podział mandatów wedle klucza partyjnego i licytowanie się w obiecankach było jedynem kryterjum „ideowem“ dawnych rządów.

W przeciwieństwie do tych założeń, których opłakane konsekwencje ciążą jeszcze dotychczas na samorządzie — obecne władze państwowe dążą do zbudowania dla samorządu zdrowego fundamentu ideowego i podstaw pracy praktycznej, któreby umożliwiły racjonalną gospodarkę samorządu.

Do przeprowadzenia tych postulatów potrzebne jest głównie odpolitykowanie terenu. Precz z niezdrowym politykaierstwem, a nastawić wszystkie swe siły na konkretną pracę gospodarczą. Oto są postulaty rządu oraz współpracującego z nim Bezpartyjnego Bloku.

Mamy nadzieję, że obecny ustrój samorządu terytorjalnego, który jest wyrazem myśli, zapatrywań i dążeń polskich, będzie przez rzesze obywateli idących do urn należycie zrozumiany i każdy głosujący będzie miał na oku tylko interes samorządu i interes polskiego społeczeństwa.

Uzdrowić życie polityczne naszego miasta.

Ci którzy biorą udział w pracach politycznych i społecznych naszego grodu narzekają jednozgodnie na niski poziom etyki i kulturalny pewnych jedynostek, które nietylko wdarły się w nasze życie polityczne, ale różnemi brudnemi sztuczkami starają się przodować i grupować koło siebie ludzi, którzy albo nie mają wiele do stracenia, albo też z nieświadomości popierają szkodnika.

I w taki sposób tworzą się bandy warchołów, paraliżujących prace poważnych obywateli wstrzykujących jad swej nienawiści w każde poczynania.

Ulubioną bronią tych panów to anonim, paszkwil — kalumnia, jeśli występują pod przyłbicą, zaś pod własnym już nazwiskiem przybierają togę katonów narodowych i społeczników dbających o dobro miasta.

Interesem ich to sprawy osobiste, własna kieszeń, własny żołądek i forsowanie swej familji na stanowiska.

Aby to osiągnąć, nie zatrzymują się przed żadną nikczemnością, żadnym kłamstwem byle kabzę zapełnić.

Tych szkodników trzeba z życia społecznego i politycznego napędzić, trzeba zedrzeć z nich maskę dobrodusznej obywatelskości, a prawdziwy charakter anominowych rycerzy uniemożliwi im na zawsze każdą styczność z prawymi obywatelami.

A temu harcowaniu ciemnych jedynostek może tylko położyć kres całe społeczeństwo, odrzucając z pogardą system pracy tych jednostek, które żerując na ciele społecznym zarażają je gangreną fałszywego życia politycznego, mając w społeczeństwie, gdyż w mętnych stosunkach chcą na swoją korzyść łowić.

—o—

Ku czci Chrystusa Króla.

Niezwykle uroczyście obchodził świat katolicki w Tarnowie Święto Chrystusa Króla.

W niedzielę rano odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo odprawione przez ks. biskupa sufragana Komara, na którym podniosłe kazanie wypowiedział ks. Pękala.

Na nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych ze starostą dr. Dölingerem, prezydentem Marszałkowiczem i pułk. Broniowskim na czele.

O godzinie 7-mej odbyła się w sali lustrzanej Kasy Oszczędności Uroczysta Akademja, którą zagaił ks. prałat Lubelski omawiając Święto Chrystusa Króla. Przepiękny odczyt p. prof. Czaplińskiego p. t. Rocznica zwycięstwa wiedeńskiego jako wezwanie do walki z nowoczesnym pogaństwem żaelektryzował licznie zebraną publiczność, która też nie szczędziła oklasków dla świetnego prelegienta. Również przemówienie ks. biskupa Komara o nowoczesnym poganiźmie i walce przeciwko kościołowi katolickiemu wywołało wśród słuchaczy niezatarte wrażenie. Część wokalną Akademji wypełniły wspaniałe produkcje chóru kościelnego pod batutą prof. Jabczugi, kwartet smyczkowy z prof. Tukaczem i deklamacje.

Odczyt p. min. Kwiatkowskiego.

Dnia 30 października o godzinie 7 w salach Kasy Oszczędności m. Tarnowa wygłosił b. minister p. Kwiatkowski, naczelny dyrektor P. F. Z. A. odczyt dla oficerów i podchorążych rezerwy na temat obecnych zagadnień politycznych i ekonomicznych.

Sala była szczelnie zapełniona.

Prelegent wzbudził wielkie zainteresowanie nader ciekawem ujęciem obecnych stosunków gospodarczych i politycznych i naświetleniem ich z różnych stron.

Na podstawie porównań historycznych i syntetycznego ujęcia faktów przed oczyma słuchaczów przesunęły się obrazy z minionej przeszłości, błędy polityków dawnych mocarstw i Polski przedrozbiorowej a wszystko to nawiązane do doby dzisiejszej, która ma być walką nie o dziś ale o lepsze jutro. Dziś muszą być ofiary i zmagania aby przyszłość Polski była bardziej ugruntowaną i trwałą.

A tylko przez rozbudowanie (Górny Śląsk), tylko przez rozrost handlu (Pomorze, Gdynia) Polska może, wziąwszy udział w tym wyścigu pracy, ustabilizować swój byt i swą potęgę.

Pretrospektywne porównania i głęboką analiza obecnego kryzysu światowego, uczą i podsuwają nam środki do walki o lepsze jutro, do walki ekonomicznej, aby dać prace tym wszystkim, którzy jej nie mają a podnieść wydajność do wysokiego poziomie Zachodnio Europejskiego.

Słowa te uczyniły głębokie i niezatarte wrażenie na słuchaczach, powinny one dotrzeć do najszerszych warstw i wydać plony przy wspólnej pracy rządu i obywateli. **Mgr. K.**

Uroczystość pod Łowczówkiem.

Dnia 5 b. m. odbędzie się jak dorocznie staraniem Koła tarnowskiego Związku Legjonistów i Komitetu Obywatelskiego, uroczysty obchód Rocznicy Bitwy pod Łowczówkiem.

Program obchodu jest następujący:

1) Godzina 9 ta rano uroczyste Nabożeństwo w kaplicy cmentarnej.
2) Przemówienie.
3) Odczytanie historycznego rozkazu.
4) Chór Związku Legjonistów.

Odjazd specjalnego pociągu z Tarnowa do Łowczówku o godzinie 8 rano. Powrót godzina 1·30 po południu. Bilety wycieczkowe.

O godzinie 17 w sali „Sokoła“ I. odbędzie się **Uroczysta Akademja**, urządzona przez Związek Peowiaków (b. Polskiej Organizacji Wojskowej z okazji 15-to lecia zdobycia Niepodległości i oswobodzenia miasta Tarnowa.

PROGRAM:

1) Orkiestra 16 p. p.
2) Słowo wstępne (ob. senior Styliński)
3) Zarys historyczny P. O. W. i oswobodzenie Tarnowa (ob. prof. Witek)
4) Chór chłopięcy szkoły im. Brodzińskiego pod batutą prof. Słoniny.
5) Śpiew.
6) Deklamacje.
7) Orkiestra 16 p. p.

Apelujemy do wszystkich organizacji, młodzieży szkolnej i rzemieślniczej, jakoteż do całego Tarnowskiego Społeczeństwa o jak najliczniejsze wzięcie udziału w uroczystościach.

Święto Umarłych.

We środę zaroiło się na cmentarzach tarnowskich.

Wszyscy żyjący pospieszyli odwiedzić swych drogich zmarłych i ozdobić ich grobowce, aby tem wskazać, że pamięć o nich nie zginęła, że acz odeszli, żyją jeszcze między nami, złączeni serdeczną nicią miłości szacunku i wspomnień. Grobowce ustrojone przepięknemi kwiatami, świecami, lampkami i kartami. Tow. Wincentego a Paulo, które jak rok rocznie, tak i obecnie urządziło swe stoisko na cmentarzu, sprzedając lampki, nalepki i świece. Czysty dochód z tego przeznaczony jest na biedniejszych.

Jak corocznie, staraniem Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów Koło w Tarnowie, odbyła się o godz. 6 wieczór na starym cmentarzu w „Kwaterze Zasłużonych“ wspaniała uroczystość ku czci pochowanych tamże Powstańców i Legjonistów, w której wzięli udział: Orkiestra 16 p. p., Orkiestra Kolejowa, zjednoczony Chór (z kilku Towarzystw) pod batutą p. Kwiczali. Przemówienie wygłosił prezes dyr. Starostka. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, korpus oficerski 16 p. p. i 5 p. s. k. z pułk. Broniowskim i p. ppułk. Kurnatowskim na czele, Związek Legjonistów ze sztandarem i bardzo duża ilość publiczności. Kwatera gustownie ozdobiona została festonami i flagami, mogiły zaś rzęsiście oświetlone lampkami i ogniami. Zakłady szkolne złożyły wieńce ze wstęgami, z których najładniejszy był ze Szkoły Ogrodniczej. Również udekorowany i oświetlony był pomnik „Nieznanego Żołnierza“. Warty honorowe pełnili: Straż pożarna kolejowa, Kolej. Przysp. Wojsk., Poczt. Przysp. Wojskowe, Zw. Rezerwistów, Ochot. Straż Pożarna Tarnów i Harcerze.

Rano przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta złożenia wieńców, w której wzięli udział przedstawiciele władz i urzędów, wojskowości, Związki i Towarzystwa, młodzież szkolna, P.W. Strzelec i liczna publiczność.

—o—

Na Dzień Oszczędności.

Na ostatnim posiedzeniu uchwalił Zarząd Kasy Oszczędności, przesłać do 10 szkół średnich książeczki oszczędnościowe po 20 zł. do każdej jedną, a do 12 szkół powszechnych 12 książeczek po 10 zł. jako premję dla najbardziej oszczędnych uczniów.

Ruina polskiego przemysłowca.

Nie potrzeba wypisywać wielkich artykułów o tem, kim w społeczeństwie był zawsze Władysław Brach. Pracownik o żelaznej woli, przedsiębiorca, mający na oku wartości społeczne a nie li tylko własny zysk, prawy obywatel, zacny Polak — człowiek dobry, uczynny, oto walory człowieka, którego piędzie sięcioletnią pracę we wtorek, w małej sali sądowej zlicytowano.

We wtorek bowiem, dnia 31 października odbyła się licytacja wszystkich posiadłości i nieruchomości Wł. Bracha, wartości kilku miljonów złotych, które zakupiono za miljon sto tysięcy złotych.

Jak się dowiadujemy, nabywcą całego majątku jest ks. infułat dr. Mysor.

Zdrowotność m. Tarnowa.

W ostatnim tygodniu w czasie od 22/X. do 28/X. 1933 r. zgłoszono na terenie miasta Tarnowa przypadków chorób zakaźnych: płonicy 9, Błonicy 5, Duru brzusznego 1, Kokluszu 1.

Kochajmy książkę.

Dzieje narodów i cywilizacji ludzkiej wyraźnie dowodzą, iż w najcięższych chwilach w życiu państw, grozę sytuacji zawsze ratowały siły duchowe każdego narodu. Siły, promieniujące z wielkich i szlachetnych myśli genjuszów ducha ludzkiego, w księgach myślicieli i poetów zawarte.

Dla przykładu cofnijmy się nieco w stecz i spójrzmy na historję Polski ostatniego stulecia.

Jeżeli w czasach niewoli, czasach szubienicy i knuta rosyjskiego, austrjackiej perfidji i pruskiej brutalności, patrjotyzm nasz nie stracił na sile, lecz przeciwnie wzmagał się, a myśl walki o Niepodległość nurtowała w nas wszystkich prawie, to wielką ma w tem zasługę, między innemi i polska książka. Ta książka, w której mieściły się wielkie i święte słowa wieszczów tej miary co Mickiewicz, Słowacki i Krasiński, oraz tytanów prozy, jak Sienkiewicz, Reymont, Żeromski iwielu innych. Czembyśmy byli, my bez państwa i własnego rządu, gdyby książki naszych duchowych przywódców nie zbłądziły pod strzechy? Czembyśmy byli, gdyby książka polska nie spełniała roli ambasadora zagranicą, a dla duszy Narodu nie była najlepszą krzepicielką?

Czy ktoś z nas zastanawiał się dobrze nad kolosalną rolą, jaką w walkach o wolność, odegrał np. H. Sienkiewicz? Ten Sienkiewicz, którego uważano do pewnego stopnia za duchowego komendanta Legjonów J. Piłsudskiego? Jakże często w tornistrach tych młodych wówczas żołnierzyków, znaleść można było „Ogniem i Mieczem“ lub „Krzyżaków“. Urodzeni w niewoli, nie mogli, dzięki książce-epopei pogodzić przeszłości z teraźniejszością. I dlatego też szli i walczyli nia mając poparcia u większości społeczeństwa. Gwiazdą przewodnią była u nich myśl dawnej świetnej przeszłości Polski, czyny bohaterów narodowych tak plastycznie przedstawionych przez książkę polską. Wywalczyli. A walcząc ginęli. Składali ofiarę z życia w okopach w czasie wojny. Umierali także i na długo przed wojną, na stokach cytadeli warszawskiej, w tundrach syberyjskich, w więzieniach Łodzi, Sosnowca, Kalisza i t. d. I oto świadkami jesteśmy, że krew najlepszych synów naszych nie poszła na marne.

Śmiało też możemy powtórzyć, że polska książka zasłużyła się dobrze. Spełniła chlubnie swój obowiązek stojąc na Straży uczuć narodowych. Lecz książka, to nietylko bodziec do porywów patrjotycznych. Rola jej różnorodna. Jest ona czynnikiem podagogicznym, współpracującym nad wychowaniem nowego człowieka zwierciadłem, ukazującym chwasty i zło, pocieszycielką smutnych dusz i serc zbolałych, krzewicielką uczuć humanitarnych i cnót obywatelskich.

Książka — mówi wybitny działacz przedwojenny i pisarz rosyjski Herzen — jest to duchowy testament, jaki przekazuje jedno pokolenie drugiemu; jest to mądrą rada, jakiej udziela starzec młodzieńcowi, wstępującemu w szranki walki życiowej; jest to hasło, jakie przekazuje ustępującemu z posterunku żołnierz drugiemu żołnierzowi. Ginęły państwa, społeczeństwa, plemiona i narody, a książka pozostała. Rosła ona i rozwijała się razem z postępem ludzkości, której życie całe, troski i nadzieje systematycznie osiadały w książce. Krystalizowały się w niej wszystkie nauki, wstrząsające umysłami i wszystkie namiętności, od których wzruszały się serca. W książce mieści się ta olbrzymia autobiografja burzliwego życia ludzkości, która zwie się historją powszechną. Lecz książka nie jest tylko drogą do poznania przeszłości. Dzięki niej możemy opanować przyszłość i całą sumę prawd, których zdobycie ludzkość opłaciła cierpieniem, a często i oblała krwią. A więc kochajmy książkę.

Zaś my wyciągnijmy właściwe wnioski z własnej historji, która przecież winna być nauczycielką życia zbiorowego. Doceniajmy tembardziej rolę książki i szanujmy ją. Nie zważajmy na kryzys i twórzmy bibljoteki z doborowymi książkami o dużych walorach artystycznych, naukowych i moralnych. Pieniądze tam włożone procentować będą należycie, choć nie w brzęczącej formie. W przeciwnym razie znajdziemy się w położeniu moralnem o wiele gorszem, niż nasi sąsiedzi ze wschodu i zachodu bo niedługo możemy stracić wszystkie książki. Czas je zje.

Do sprawy bibljotek w Tarnowie i okolicy powrócimy jeszcze. *Antoni Heleński.*

Z kroniki miasta.

Niejaka Zukrowa lat 50, która przybyła do Tarnowa po poradę do rabina, popełniła samobójstwo, rzucając się z drugiego piętra przy ulicy Krakowskiej na podwórze. Samobójczyni nie odzyskawszy przytomności, zmarła w szpitalu.

Franciszka Sikorówna lat 18, po sprzeczce z rodziną, wypiła szklaneczkę lizolu. W stanie groźnym odwieziono młodą denatkę do szpitala.

Z Brzeska.

Przed paru dniami odbyło się w pawilonie okocimskim pożegnanie Pana Jana Figla inspektora szkolnego powiatu brzeskiego, który wskutek likwidacji inspektoratu szkolnego, został dekretem Pana Ministra Oświaty, przeniesiony na równorzędne stanowisko do powiatu Końskie. W pożegnaniu wzięło udział ponad 130 osób, a to przeważnie nauczycielstwo, które przybyło z najdalszych zakątków. Pan Starosta Powiatowy Włodzimierz Baranowski, Zarząd Związku Nauczycielskiego, władze powiatowe Związku Strzeleckiego z delegatem Komendy Okręgu Związku Strzeleckiego Nr. V. majorem inż. Tillem, władze powiatowe BBWR. i wiele innych. Szczerze i w serdecznych słowach pożegnał Go Pan Starosta. W pięknych i gorących przemówieniach żegnali swojego przełożonego nauczycielstwo. Z ust przedstawiciela Komendy Okr. Zw. Strzel Nr. V. padły gorące słowa podziękowania i uznania za pracę, oraz wyrazy głębokiej wdzięczności ze strony organizacji dla Pana inspektora Figla, gdyż jako prezes powiatu tej organizacji szczególnie się zasłużył, pracując z całem poświęceniem dla Jej dobra. Zarząd Powiatu BBWR. którego Pan Figiel był prezesem, również Go pożegnał gorącemi słowami i podniósł Jego intensywną pracę polityczną, która w okresie Jego urzędowania osiągnęła punkt kulminacyjny, pozostawiając trwałe ślady i piękne wyniki.

Piękne miasteczko Brzesko oddalone o parę kilometrów od stacji, posiada wyłożony chodnik do stacji, gorszą ma natomiast drogę. Z tego powodu odważni?! cykliści korzystają z jazdy chodnikiem, pomimo widocznego zakazu umieszczonego na tablicy, posuwają się tak daleko w swojej odwadze, że jeżdżą bez dzwonka, krzycząc „uwaga“. Dalibóg, że człowiek ustępuje, zdumiony taką odwagą. Czy takie „popisy“ nie mogą spowodować wypadku? Może znajdzie się ktoś, kto zwróci na to uwagę.

Strzelec.

Odczyty.

Zarząd Koła T. S. L. w Tarnowie, rozpoczyna dnia 5 listopada o godz 11 rano cykl odczytów, które będą się odbywać w sali kina „Marzenie"

Na pierwszy odczyt pozyskał Zarząd Koła p. Tadeusza Bocheńskiego, literata z Krakowa, którego zeszłoroczne prelekcje zjednały mu tak swą formą, jak i licznemi recytacjami z dzieł omawianych autorów, wielu stałych zwolenników Niezwykły czar słowa tego prelegenta sprawił, że wielu ze słuchaczy zwracało się do Zarządu Koła z prośbą o wznowienie jego prelekcji w tym sezonie odczytowym.

Ze Sokoła.

W niedzielę dnia 22 bm przeprowadził Sokół I w Tarnowie, zawody strzeleckie w 3 konkurencjach i o odznakę strzelecką.

W zawodach brało udział 56 sokołów — zawodników, z Tarnowa, Krakowa i Tuchowa.

Do zawodów o odznakę strzelecką stanęło 22 zawodników, z których 3 uzyskało odznakę II kl., 7 odznakę III kl.

Wynik zawodów w poszczególnych konkurencjach był następujący: Konkurencja I, odległość 50 m., stojąc bez podpórki, szkła i przyspieszniki dozwolone, broń dowolna, cal 22.

I m. Podlaski Jan Kraków uzyskał 175 pkt na 200., II. Mleczko Franc. Tarnów 152 pkt na 200, III Frączkiewicz L. Tarnów uzyskał 149 na 200.

Konkurencja II odległość 50 m. Leżąc bez podpórki, broń dow. bez szkieł i przyspieszników I m. Frączkiewicz Lucjan, Tarnów uzyskał 189 pkt. na 200, II Podlaski Jan Kraków 184 pkt na 200, III Mleczko Franc. Tarnów 177 pkt. na 200 m.

Konkurencja III broń krótka, odległość 25 mtr I m. Podlaski Jan Kraków uzyskał 62 pkt. na 100, II Mleczko Fr. Tarnów uzyskał 17 pkt na 100, III Frączkiewicz L. Tarnów 17 pkt na 100.

Mistrzostwo Okręgu III Dzielnicy Krakowskiej z trzech konkurencji uzyskali I m. Frączkiewicz Lucjan Tarnów pkt. 355 na 500, II Mleczko Franciszek Tarnów pkt. 346 na 500 m., III Skoczek Marjan Tarnów pkt. 315 na 500. Poza konkursem uzyskali: Podlaski Jan Kraków 421 pkt na 500, Steindel Władysław Tarnów 384 pkt.

Temi zawodami rozpoczęła swą pracę organizująca się sekcja strzelecka tutejszego Sokoła I.

Chłopskie Stronnictwo Rolnicze

urządziło w ostatnich miesiącach szereg wieców i zebrań a to:

1) dnia 30 lipca w **Jastrząbce Starej** (pow. ropczycki) przy udziale około 300 ludzi. Przemawiali: Dr. Kański z Tarnowa i poseł Dziduch.

2) dnia 20 sierpnia, w **Tuchowie** około 800 osób, przemawiali Dr. Kański i poseł Fidelus.

3) dnia 27 sierpnia w **Brzozowej** 500 osób, przemawiali Dr. Kański z Tarnowa i Fidelus, tego samego dnia odbyli wyż. wymienieni konferencję gospodarczą w **Gromniku** przy udziale kilkudziesięciu gospodarzy.

4) dnia 3 września w **Łukowej** około 150 osób, przemawiał Dr. Kański.

5) dnia 10 września w **Zassowie** (pow. ropczycki) około 500 osób przemawiali Dr. Kański i poseł Fidelus.

6) dnia 16 września w **Pogorskiej Woli** około 450 osób, przem. Dr. Kański.

7) dnia 1 października w **Kobierzynie**, około 250 osób, przemawiali Dr. Kański i Głowacki Paweł z Wierzchosławic.

8) dnia 8 października w **Wierzchosławicach**, zebranie poufne, przy udziale kilkudziesięciu gospodarzy, przemawiał Dr. Kański.

Na wszystkich tych zebraniach uchwalono rezolucje, aby ludność wiejska ustosunkowała się rzeczowo do poczynań Rządu, oraz szereg postulatów gospodarczych.

Napad na posterunkowego.

Młody awanturnik sam oddał się w ręce władz.

Dwaj posterunkowi z Miejsca Piastowego: Frac. Bąk i Stanisław Piechowicz, w toku poszukiwań za zbiegłym mordercą, Władysławem Szymankiewiczem, spotkali onegdaj we Wrocance kilku awanturujących się młodzieńców.

Post. Bąk usiłował uspokoić i wylegitymować awanturników. W tym momencie niejaki Karol Garda uderzył posterunkowego w plecy, drugi zaś napastnik nazwiskiem Kazimierz Garda pchnął post. Bąka sztyletem w brzuch, poczem wszyscy usiłowali zbiec.

Następnego dnia jednak Kazimierz Garda przybył do Miejsca Piastowego i oddał się w ręce policji.

Ciężko rannego post. Bąka przewieziono do szpitala w Krośnie i poddano operacji. Życiu jego nie grozi jednak niebezpieczeństwo.

—o—

Na Lecznicę dla dzieci.

Na Lecznicę dla dzieci M. Tarnowa i Żłóbek złożyli: Dyrekcja Seminarjum Św. Kingi duży obraz o wymiarach 110X96. Państ. Szulcowie i Szwarnowieccy — 6 szt. dużych świec do kaplicy. Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo — 27 par bucików w bardzo dobrym gatunku i 27 par pończoch i łakocie. P. Drapelowa — 1 kg. ciastek i cukierki. N. N. — ciasto na podwieczorek dla wszystkich dzieci i 1/2 kg. masła. N. N. 2. ubranka w dobrym stanie i 2 bluzki dziecinne. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach — zł. 100 Magistrat ze zbiórki na bloczki — zł. 58. 60 gr. P. Rojowa z Mościc. zł. 20.

Za złożone ofiary, składam w imieniu dzieci „Bóg Zapłać". *Dr. St. Goździewski.*

Ze spraw finansowo-rolnych.

Wojewódzki Komitet do Spraw Finansowo-Rolnych komunikuje, że ustawa o urzędach rozjemczych jest jedyną z ustaw konwersyjnych, którą działać może wyłącznie na życzenie interesowanych stron, a więc w praktyce na życzenie najczęściej rolników.

Ustawa uprawnia urzędy rozjemcze do obniżenia kosztów prywatnego krótkoterminowego zadłużenia rolniczego i umożliwienia rolnikom spłaty tego zadłużenia w ratach.

Od rolników więc głównie zależy efekt, jaki uda się osiągnąć przy pomocy urzędów rozjemczych.

Spełnijmy obowiązek.

Dowiadujemy się, że zawiązane zeszłego roku Powiatowe Koło Opieki nad Grobami Bohaterów, ujęło w ewidencję przeszło 80 cmentarzy wojennych i kilka tysięcy grobów. Zostały sporządzone dokładne plany przez Dyr. Robót Publicznych, cmentarze oznaczono numerami, a dzięki T-wu Opieki nad Grobami, wiele cmentarzy w powiecie zostało odchwaszczonych i odremontowanych, a w tym roku były nawet oświetlone w Dzień Zaduszny i przy pomocy miejscowych Kół, zorganizowano okoliczności owe obchody.

Zrozumiałą jest rzeczą, że do wykonania tych prac, konieczne są poważne fundusze, natomiast T-wo działa tylko dzięki ofiarności publicznej, więc i w tym roku dnia 1 i 2 listopada urządza zbiórki publiczne. Zarząd T-wa zwraca się z gorącą prośbą do Wszystkich, by nie odmawiali chociaż najdrobniejszych datków, dla uczczenia pamięci tych, którzy w wykonaniu obywatelskiego obowiązku, oddali życie i serdeczną krew przelali dla uzyskania niepodległego bytu.

Otoczenie turystyczne Ciężkowic.

Niezwykły skarb turystyczny Ciężkowic, chroniony obecnie ustawą państwową, jako rezerwat ochrony przyrody, ma także niepospolitej wartości krajobrazowej otoczenie. Dolina Białej, zwężająca się znacznie koło Chojnika, otoczona znacznemi (nad 350 m.) wzniosłościami w przebiegu aż do Pławnej, dorównuje czarem sławnym dolinom rzek karpackich. Okrąża ona Ciężkowice, położone kilkadziesiąt metrów ponad nią. Ku Białej opadają urwiste skalice niezwykłych kształtów ze sławnym Grunwaldem, Czarownicą i Zamczyskiem. Niedaleko za niemi rozsiadły się Zborowice w dolince Bieśnika, wieś b. stara z przed tatarskiego najazdu. W r. 1188 Leszek Czarny pozwala opatowi tynieckiemu na opustoszałem miejscu założyć nową wieś na prawie niemieckiem. Pod Pławną szerzej rozlana, na kamienistem podłożu Biała tworzy malowniczy przełom, jeden z najczarowniejszych zakątków Beskidu. Na zachód od Pławnej, na wysokim masywie górskim zbudował się Brušnik z ciekawym kościołem z r. 1555. W nim mieszczą się groby Rożnów, opromienionych legendą, właścicieli tych okolic. Dalej na zachód z góry Falkowej (503) przepiękny widok na ogromny szmat Karpat i Tatry. Za Falkową wielka grupa skał typu ciężkowickiego w Bukowcu z niezbadaną grotą. Skały te rozłożone są w zupełnem, uroczystem pustkowiu, które poza Bukowcem przechodzi w głęboki parów, pokryty wysokopiennym, ogromnym lasem, chyląc się ku dolinie Dunajca. W lasach Jastrzębi napotykamy na skałę postaci dolmenu, zwaną Wieprzykiem.

Bliski wschód i południe odznaczają się niepospolitą galerją piękności widokowych. — Najefektowniejszemi turystycznie są dwa równoległe grzbiety — jeden przez Staszkówkę do Gorlic, drugi północny przez Turzę do Biecza. Głównie pierwszy odznacza się wyjątkowym urokiem. Na grzbiecie tym rozegrał się ostatni akt krwawego dramatu gorlickiego w r. 1915, czego pamiątką są liczne cmentarze, poorane armatami pola i sieć rowów. Na cmentarzu w Staszkówce stoi czwórkolumnowy ogromny pomnik, zdaleka widny, na cześć ofiar wojny. Na Pustkach (440 m.) wśród ogromnego lasu znajduje się największy cmentarz wojny światowej na ziemiach polskich. Wśród niego piękny i oryginalny kościół drewniany. Pobliska Łużna była własnością i miejscem urodzenia Wacława Potockiego, autora »Wojny chocimskiej«. Zapewne i okolice Ciężkowic będą często odwiedzane przez Tarnowian, bo same Ciężkowice dziś już cieszą się znacznem powodzeniem.

Jan Bielatowicz.

Obwieszczenie.

Zawiadamiam, że po myśli art. 53 § 1 u. s. p. Kolegjum Administracyjne Sądu okręgowego w Tarnowie, na posiedzeniu dnia 16 października 1933 r. ustaliło, iż roki sądów przysięgłych w roku 1934 odbędą się 4 razy, a to w terminach: 5 lutego, 7 maja, 17 września i 3 grudnia.

Przewodniczącym sądu przysięgłych będzie wiceprezes Sądu okręgowego Wojciech Jurasz, zaś zastępcami przewodniczącego będą sędziowie Sądu okręgowego: Stefan Ciastoń, Jan Łucki, Franciszek Kalafarski, Dr. Michał Chodyniecki, Władysław Kuśnierz i Dr. Tadeusz Smolecki.

Prezes Sądu okręgowego: *Syrowy m. p.*

Sekretajat Komitetu Dzielnicowego „Grabówka" Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Tarnowie, odbywa dyżury w poniedziałki i czwartki od godziny 6—7 wieczorem w lokalu Rady Grodzkiej.

Z Ropczyc.

Nadzwyczajne Walne zebranie T. S. L. wybrało prezesem Koła dr. Srokowskiego na miejsce insp. szk. L. Grabowieckiego, zasłużonego za niwie społecznej a odchodzącego na nową placowkę.

* * *

Rada Szkolna Pow. przeniesiona została z Ropczyc do Mielca. Odchodzącego insp. szk. L. Grabowieckiego z szczerym żalem żegnało nauczycielstwo życząc mu sił do dalszej pracy. Życzliwością, serdecznością, doświadczonemi radami zaskarbił sobie bowiem serca nauczycielstwa.

* * *

Dyr. Sadowski Bogusław zorganizował w szkole powszechnej wycieczkę na Święto Jazdy do Krakowa. W wycieczce wzięło udział 33 chłopców pod przewodnictwem Ks. Prof. Zwierza. Prócz tego wycieczka zwiedziła cenniejsze zabytki Krakowa i wspaniały pałac prasy.

Rozporządzenie.

Rozporządzeniem Woj. Krakowskiego l: K.B.B. II 1 — 1 — 12 wystosowanem do Starostwa oraz Magistratu — określonem i obronionem prawnie został tytuł architekty. Do używania tego tytułu na mocy art. 26 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 11 VIII. 1932. (Dz. U. P. P. Nr. 60 poz. 572) oraz okólnika z dnia 14 II br. l. R. P: B. II. 1 — 1 — 3, uprawnione są jedynie osoby które ukończyły wydział architektury na Politechnikach i posiadają równocześnie tytuł inżyniera.

Tytuł architekt budowniczy, architekt konc. budowniczy i tp. jest nadużyciem i poleceniem okólnika województwa osoby używającego pociągnięte zostaną do odpowiedzialności.

Komornik Sądu grodzkiego w Tuchowie, podaje do wiadomości, że w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w sali posiedzeń Nr. 2. odbędzie się dnia 14 listopada 1933 o godzinie 10-tej sprzedaż realności lwh. 103 a i lwh. 602 gminy Siemiechów. Na tych realnościach stoi dom mieszkalny z drzewa i stajnia również z drzewa, oba budynki są słomą kryte. Obszar obóch realności wynosi 4 ha 48a 45m (czyli 7 morg. 1268 sąż.)

Wartość szacunkowa wynosi 6154 zł. 75 gr. Najniższa oferta 41033 zł. 17 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w godzinach urzędowych.

Z Ruchu Esperanckiego.

Miejscowe Towarzystwo Esperanto, znane ze swej działalności, na terenie naszego miasta, otwiera w najbliższych dniach (6 listopada), kurs jezyka Esperanto. Lekcje odbywać się będą w szkole im. Tad. Kościuszki. Kurs poprzedzi odczyt p. t. Esperanta a lotnictwo. Wstęp na I lekcję, wolny.

---

2 nauczycielki poszukują pokoju z utrzymaniem. Wiadomość w Administracji „Hasła“.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Wiktor Kaczyński. Drukarnia Ludwika Styrny w Tarnowie.